

Sygnatura akt VI Ka 430/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **29 maja 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Kazimierz Cieślikowski

Protokolant Anna Badura

przy udziale Ewy Szlosar

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2018 r.

sprawy **A. S.** ur. (...) w G.,

syna T. i J.

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 8 marca 2018 r. sygnatura akt III K 1106/17

na mocy art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. E. N. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki poniesione w postępowaniu odwoławczym w kwocie 536,60 zł (pięćset trzydzieści sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 100 (sto) złotych.

Sygn. akt VI Ka 430/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 marca 2018 r. sygn. akt III K 1106/17 Sąd Rejonowy w Gliwicach uznał oskarżonego A. S. za winnego popełnienia czynu z art. 178 a § 1 kk i wymierzył mu za ten czyn karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki dziennej na 10 zł. Na mocy art. 42 § 2 kk orzekł środek karny zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 lat. Sąd orzekł także środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej (art. 43 a § 2 kk). Na poczet zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy.

Orzekł o kosztach obrony z urzędu a oskarżonego zwolnił z kosztów procesu, obciążając nimi Skarb Państwa.

Wyrok w całości został zaskarżony apelacją obrońcy oskarżonego.

Apelujący zarzucił rozstrzygnięciu mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że wina i społeczna szkodliwość czynu jest znaczna co doprowadziło do błędnego przekonania o braku możliwości warunkowego umorzenia postępowania

Domagał się zmiany wyroku i warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec oskarżonego o czyn z art. 178 a § 2 kk i odstąpienia od orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów a także o zasądzenie od oskarżonego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenia pieniężnego w kwocie 2000 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Trzeba zauważyć, że Sąd I instancji określił stopień winy oskarżonego jako na tyle wysoki, by wniosku o warunkowe umorzenie postępowania karnego nie uwzględnić. W dalszej części uzasadnienia określił stopień społecznej szkodliwości czynu jako znaczny. Motywował swoją ocenę tym, że oskarżony prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, poruszając się po ulicach dużego miasta w godzinach popołudniowych, gdzie natężenie ruchu zawsze jest znaczne.

Z tą oceną Sąd Okręgowy się zgadza. Trzeba przy tym dodać, że miejsce zdarzenia to fragment drogi krajowej. Nie sposób przyjąć, jak pisze apelujący, że ruch był wówczas znikomy, mimo tego, że zdarzenie miało miejsce w niedzielę. Teza o tym, że oskarżony nie stworzył realnego niebezpieczeństwa spowodowania kolizji i wypadku nijak się ma do rzeczywistości. Trzeba tu podkreślić, podziеляjąc pogląd Sądu I instancji, że prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości zawsze stwarza ogromne zagrożenie dla bezpieczeństwa w komunikacji. Co się tyczy stopnia winy to nie była ona niczym ograniczona.

Zdaniem Sądu Okręgowego stopień społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu przekracza ten stopień o jakim mówi wprost art. 66 § 1 kk. Należy tu stwierdzić, że jakkolwiek stężenie alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu wykazywało nieznacznie przekraczało cezurę między wykroczeniem a przestępstwem to to pozostawało ono stężeniem ponad trzykrotnie przekraczającym wartość dopuszczalną. Trafnie Sąd I instancji wskazuje na okoliczność, że stężenie alkoholu było na tyle duże, iż upośledzało sprawność psychomotoryczną kierującego i możliwości jego postrzegania. Sąd Okręgowy wprawdzie dostrzega, że oskarżony prowadził pojazd mechaniczny, gdy ruch jest nieznacznie mniejszy, jednak mimo to w ocenie Sądu Okręgowego zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym wywołane prowadzeniem pojazdu mechanicznego przez nietrzeźwego kierującego było na tyle poważne, że uniemożliwia ocenę, iż stopień społecznej szkodliwości czynu nie był znaczny. Trzeba też stwierdzić, że rezygnacja ze skazania i wymierzenia kary stanowiłaby niewłaściwy sygnał tak dla oskarżonego jak dla jego ewentualnych naśladowców. Jest bowiem tak, że mimo walki organów państwa, wciąż prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości nie jest żadnym ewenementem. Oskarżony z pewnością ma świadomość, że trzyletni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł a w dodatku kara (pozbawienia wolności, ograniczenia wolności lub grzywny) to minimum konsekwencji za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości a mimo to nie powstrzymał się od kierowania pojazdem mimo spożytego alkoholu. Ilość spraw tego rodzaju pokazuje dobitnie, że przestępstwo z art. 178 a § 1 kk jest nagminne, choć w mediach głośno jest od tego, jak surowo są traktowani sprawcy takich przestępstw.

Wywody apelującego dotyczące sytuacji rodzinnej oskarżonego na stopień winy i stopień społecznej szkodliwości nie wpływają.

Biorąc pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i stopień jego winy rozstrzygnięcie warunkowo umarzające postępowanie karne nie wchodziło w grę.

Jeśli chodzi o rozstrzygnięcie o karze i środkach karnych to jest ono zdecydowanie łagodne. Zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych i świadczenie pieniężne zostały orzeczone w najmniejszej możliwej wysokości. Sąd orzekł kartę najłagodniejszego rodzaju a ilość stawek dziennych grzywny jest zdecydowanie niewielka. Wysokość stawki dziennej równa ustawowemu minimum i powinna być stosowana wobec sprawców najuboższych, do jakich oskarżony zaliczać się mimo wszystko nie może.

Nie było więc podstaw ani do uchylenia wyroku ani też do jego zmiany.

Konsekwencją nieuwzględnienia apelacji było orzeczenie obciążające oskarżonego kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze tj. wydatkami postępowania odwoławczego i opłatą za II instancję. Sąd nie widział powodów do przenoszenia tych wydatków na barki podatników.